

Według „Parkietu” prywatyzacja spółek komunalnych jest nieunikniona. O ich sprzedaży decydują głównie potrzeby finansowe samorządów. Zdaniem gazety prywatyzacja odpolityczni państwowe firmy, a jednocześnie wprowadzi ich lepsze zarządzanie.

Dotąd miasta najczęściej prywatyzowały spółki ciepłownicze. Tak zrobiły m.in. Wrocław, Poznań, Gdańsk i Toruń. Na przyszły rok szykuje się stołeczny zakład ciepłowniczy. Jego wartość może wynieść nawet 3 mld zł, ale miasto chce sprzedawać udziały w kilku transzach. Powodem sprzedaży spółek ciepłowniczych, oprócz potrzeb finansowych samorządów, jest niewielka swoboda ich działania. Ceny ustala Urząd Regulacji Energetyki.

Nie ma obecnie prywatyzacji spółek wodno – kanalizacyjnych i odpadów komunalnych. Niewielką popularnością cieszą się zakłady transportu miejskiego. Kilka miast próbowało lub zamierza sprzedać swoje spółki. Najgorzej jest z autobusami, bo często park maszynowy wymaga całkowitej lub częściowej wymiany. A zysk z takiego przedsiębiorstwa nie jest duży. Więcej chętnych jest na przewozy tramwajowe.

Jedną z możliwości prywatyzacji komunalnych spółek może być ich wprowadzenie na warszawską giełdę. Jednak ostatni kryzys zahamował plany kilku miast w tym zakresie – uważa „Parkiet”.